

W stronę sojuszu agorystyczno-syndykalistycznego

Logan Marie Glitterbomb

08.09.2016

”Cała teoria Konkina przemawia jedynie do interesów i obaw klas marginalnych, które pracują na własny rachunek. Ogromna większość ludzi to pełnoetatowi pracownicy najemni; to ludzie ze stałą pracą. Konkinizm nie ma nic do powiedzenia tym ludziom. Przyjęcie strategii Konkina już tylko z tego powodu byłoby dla ruchu libertariańskiego ślepym zaułkiem. Nie możemy wygrać, jeśli nie ma możliwości przemówienia do obaw wielkiej masy pracowników najemnych w tym i innych krajach.”¹.

I tak oto idzie krytyka Murraya Rothbarda dotycząca filozofii agoryzmu, na którą SEK3 nieźle chuchnął, zanim zwrócił uwagę, że wiele osób z klasy robotniczej już bierze udział w działaniach kontrekonomicznych, od niezgłaszania wszystkich swoich dochodów na formularzach podatkowych po płacenie komuś pod stołem za koszenie trawnika. Mimo to krytyka Rothbarda odbija się echem do dziś, zwłaszcza w kręgach antykapitalistycznych. Ironia losu, ponieważ wielu w antykapitalistycznych kręgach anarchistycznych również w praktyce bierze udział w działalności kontrekonomicznej. Krytyka ta nie jest jednak pozbawiona pewnego jądra prawdy, co skłania niektórych agorystów do zastanowienia się, czy agoryzm nie potrzebuje pewnej aktualizacji. W końcu sam Konkin uważał agoryzm za filozofię żywą.

Agorysta i dziennikarz Derrick Broze często mówi o pojęciach ”agoryzmu pionowego” i ”agoryzmu poziomego”. Agoryzm horyzontalny jest tym, co większość z nas rozumie, tradycyjnie, jako agoryzm. Polega on na wykorzystywaniu czarnego i szarego rynku do konkutowania z państwem, co zostało opisane w dokumentach SEK3 *The New Libertarian Manifesto* i *The Agorist Primer*. Przykładami takich działań są: działalność gospodarcza bez licencji, unikanie podatków, przemyt, handel narkotykami, ukrywanie nieudokumentowanych imigrantów, handel bronią, skłoting i alternatywne waluty. Agoryzm wertykalny skupia się na lokalizmie i samowystarczalności, a inspirowany jest takimi książkami jak ”Community Power” Karla Hessa. Praktyka ta obejmuje kupowanie towarów na rynkach rolnych i w gospodarstwach rolnych, ogrodnictwo na dachach, osobiste i wspólnotowe korzystanie z energii słonecznej i systemów akwaponicznych, wspólnotowe warsztaty narzędziowe i warsztaty umiejętności, gospodarstwo domowe, rolnictwo miejskie, sieci ochrony społeczności i wolne szkoły. Choć nie wszystkie taktyki wertykalne są ściśle związane z czarnym lub szarym rynkiem (jak np. wolne szkoły i rynki rolne), są one jednak kontrekonomiczne, ponieważ rzucają wyzwanie korporacyjnemu i rządowemu monopolom i zapewniają działające alternatywy, które w porównaniu z nimi są znacznie bardziej libertariańskie.

Jeśli więc nie wszystkie działania muszą być ściśle czarne lub szare, żeby można je było uznać za kontrekonomiczne, to co w takim razie dzieje się z takimi rzeczami, jak spółdzielnie i kolektywy pracownicze, a nawet klasyczny, zdziczały unionizm i nowsze formy alt labor? Czy nie kwestionują one w znaczący sposób władzy państwowej i korporacyjnej, oddając więcej władzy w ręce jednostki, a nie przymusowych władz? Sam Rothbard zauważył, że większość, jeśli nie każda, korporacja opiera się na bezprawnych roszczeniach majątkowych i dlatego powinna zostać przejęta przez pracowników - zarabiających, dla których

¹ Rothbard, Murray, Konkin on Libertarian Strategy

Rothbard twierdził, że agoryzm nic nie może zrobić - którzy inwestują swój czas, pracę i energię w prowadzenie codziennych operacji, ale czy nie jest to tylko forma syndykaliizmu?

Karl Hess opowiadał się za kombinacją takich taktyk jako praktykujący agorysta, zarówno w pionie, jak i w poziomie, a także członek *Industrial Workers of the World*, ponad stuletniego związku zawodowego, który stanowi odświeżające wyzwanie dla modelu związków zawodowych opartych na wyzysku, stosowanego przez grupy takie jak AFL-CIO, a jednocześnie popiera taktykę syndykalistyczną. I taka taktyka wydaje się uzupełniać w teorii i w praktyce, oferując znaczące wyzwanie dla władzy państwowej i korporacyjnej, jednocześnie przekraczając ideologiczne granice pomiędzy wolnorynkowymi anarchistami i anarchistami społecznymi. W rzeczywistości wielu wolnorynkowych libertarian, poza Hessem, zawarło takie sojusze z organizacjami pracowniczymi i związkami zawodowymi.

Świadome dążenie do budowania takich sojuszy mogłoby okazać się całkiem korzystne. Podczas gdy agoryści budują alternatywy dla białego rynku w ramach czarnego i szarego rynku, syndykaliści mogliby skupić się na kwestionowaniu istniejących podmiotów białego rynku od wewnątrz, ostatecznie przejmując je, jak postulował Rothbard. Ale nie musi się to skończyć na tym. Agoryści powinni wręcz postulować, by syndykaliści poszli jeszcze dalej. Po udanej syndykalizacji białego biznesu agoryści-syndykaliści powinni pomóc w przeniesieniu tego biznesu na agorę. Nowo skolektywizowany biznes powinien w końcu robić to, co robią wszystkie dobre agorystyczne biznesy: ignorować państwowe systemy licencyjne, odmawiać płacenia podatków, angażować się w używanie alternatywnych walut i ogólnie lekceważyć etatystyczną ingerencję w swoje interesy. Właśnie udało im się obalić szefa, po co podporządkowywać się kolejnej władzy? Właśnie pozbyli się korporacyjnych koleśków, którzy stali się bogaci, kradnąc owoce ich pracy, więc dlaczego pozwalać państwu robić to samo poprzez podatki?

Dla tych, którzy sprzeciwiają się takim twierdzeniom i krzyczą **#notallbosses**, oferuję następujący cytat z Konkina:

"W społeczeństwie agorystycznym podział pracy i szacunek dla siebie każdego pracownika... prawdopodobnie wyeliminuje tradycyjną organizację biznesową - zwłaszcza hierarchię korporacyjną, imitację Państwa, a nie Rynku. Większość firm będzie związkami niezależnych wykonawców, konsultantów i innych firm. Wiele może być tylko jednym przedsiębiorcą i wszystkimi jego usługami, komputerami, dostawcami i klientami."².

Nawet Konkin nie mógł nie zauważyć eksploatacyjnej natury korporacyjnej hierarchii, uważając, że jest to jakaś trwała pozostałość feudalizmu i że gdyby jednostka była naprawdę szanowana, szefowie powoli odeszliby w przeszłość. Na prawdziwym wolnym rynku związki zawodowe mogłyby działać tak jak każde inne dobrowolne stowarzyszenie, a grupy takie jak IWW pokazują nam sposób na zrzeszanie się w związkach bez odwoływania się do państwa o względy.

² Konkin, Samuel, *New Libertarian Manifesto*

Posiadanie lokalnej agory, nieważne jak małej, może również zapewnić komfort organizatorom związkowym, którzy regularnie obawiają się utraty pracy z powodu swojej działalności organizatorskiej. Agora daje organizatorom komfort, że jeśli zostaną zwolnieni za organizowanie się w pracy, będą mogli zarabiać na życie poza strukturą korporacyjno-kapitalistyczną. Dzięki temu organizatorzy będą mogli być bardziej odważni w swoich działaniach, dalej podważając dominację korporacji. Agoryści, których ekscytują idee akcji bezpośredniej i nieposłuszeństwa obywatelskiego, mogą nawet zdecydować się na podjęcie pracy w korporacji, żeby "zasolić" ją i pomóc obalić od środka, co - w przeciwieństwie do przerażającej gry politycznej - nie wiąże się z zajmowaniem pozycji władzy sprzecznej z zasadami libertarianizmu.

Mówiąc słowami nieżyjącego już SEK3:

"Czasami terminy "wolna przedsiębiorczość" i "kapitalizm" są używane w znaczeniu "wolny rynek". Kapitalizm oznacza ideologię (izm) kapitału lub kapitalistów. Zanim pojawił się Marks, już czysty wolnorynkowiec Thomas Hodgskin używał terminu kapitalizm jako pejoratywu; kapitaliści próbowali użyć przymusu - państwa - do ograniczenia rynku. Kapitalizm zatem nie opisuje wolnego rynku, ale formę etatyzmu..."³.

Dlaczego więc nie rzucić otwarcie wyzwania kapitalizmowi i państwu? Dlaczego nie czerpać z połączonych przykładów Rothbarda, Konkina i Hessa inspiracji, jak uczynić agoryzm bardziej atrakcyjnym dla "ogromnej większości pracowników najemnych w tym i innych krajach"? Dlaczego nie wyciągnąć ręki i nie stworzyć sojuszu agorystyczno-syndykalistycznego?

³ Konkin, Samuel, *An Agorist Primer*

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Logan Marie Glitterbomb
W stronę sojuszu agorystyczno-syndykalistycznego
08.09.2016

<https://c4ss.org/content/45989>

pl.anarchistlibraries.net